

# Anioł Stróż – Duch Opiekun.

**Jak myślisz, czy towarzyszy ci istota, która o ciebie dba, chroni przed nadużyciami, pomaga rozróżniać dobro od zła ?**

Na to pytanie odpowiada filozofia spirytystyczna spisana przez Allana Kardeca w 1857 roku w swojej książce „Księga duchów”.

## Czym jest spirytyzm – niezwykłą historią kontaktów z zaświatami.

Anioł Stróż to w terminologii spirytystycznej to samo co Duch-opiekun, poniżej znajduje się fragment „Księgi duchów” który opisuje, jakie zadanie ma Anioł Stróż i jaka jest jego relacja z wcielonym człowiekiem.

### **491. Na czym polega misja Ducha-opiekuna ( Anioł Stróż )?**

„Przypomina misję ojca w stosunku do jego dzieci; ma prowadzić swego podopiecznego dobrą drogą, wspomagać go radami, pocieszać w kłopotach, dodawać odwagi w życiowych próbach”.

### **492. Czy Duch-opiekun ( Anioł Stróż ) jest związany z jednostką od chwili jej narodzin?**

„Od narodzin, aż do śmierci; często towarzyszy jej także po śmierci, w życiu spirytystycznym – a nawet w wielu istnieniach cielesnych, ponieważ istnienia te są tylko krótkimi fazami w życiu Ducha”.

### **493. Czy misja Ducha-opiekuna ( Anioł Stróż ) jest dobrowolna, czy obowiązkowa?**

„Duch ten ma obowiązek dbać o was, ponieważ się na to zgodził; może jednak wybrać sobie podopiecznego spośród miłych mu osób. Dla niektórych jest to przyjemność – dla innych misja czy obowiązek”.

– Czy wiążąc się z jedną osobą, Duch ten rezygnuje z opiekowania się innymi?

„Nie; innymi jednak zajmuje się z mniejszym oddaniem”.

### **494. Czy Duch-opiekun ( Anioł Stróż ) jest związany z powierzoną mu istotą już na wieczność?**

„Często zdarza się, że niektóre Duchy rezygnują z tej funkcji, by wypełniać rozmaite misje; wtedy jednak zastępuje je ktoś inny”.

### **495. Czy Duch-opiekun ( Anioł Stróż ) opuszcza czasami swego podopiecznego, gdy ten sprzeciwia się jego racjom?**

„Gdy widzi, że jego rady są nieskuteczne, a silniejsza jest chęć podporządkowania się wpływowi Duchów niższych, oddala się; jednak nie opuszcza całkowicie swego podopiecznego i stale się z nim komunikuje; to jednak człowiek zamyka się na współpracę. Duch-opiekun powraca, gdy tylko się go wezwie.

Istnieje teoria, która dzięki swemu urokowi i subtelności, jest w stanie przekonać nawet największych niedowiarków: to teoria o aniołach stróżach. Czyż to nie pocieszające myśleć, że zawsze ma się obok siebie wyższe istoty, które są obecne, by nieustannie doradzać, podtrzymywać na duchu, pomagać wspinać się stromą ścieżką dobra – istoty, które są

najpewniejszymi i najbardziej oddanymi przyjaciółmi, jakich tylko można by sobie na Ziemi wymarzyć? Istoty te są tu z polecenia Boga; to On umieścił je w naszym pobliżu; są tu z miłości do Niego i wypełniają piękną, lecz trudną misję. Istoty te będą z wami, gdziekolwiek będziecie się znajdować: w więzieniach, szpitalach, knajpach; towarzyszyć wam będą w chwilach samotności; nic nie rozdzieli was od tego przyjaciela, którego chociaż nie możecie zobaczyć, to jednak wasza dusza nieustannie go czuje, odbierając jego najdelikatniejsze sygnały i mądre rady.

Ach, gdybyście lepiej zdawali sobie sprawę z tej prawdy! Ileż razy pomogłoby wam to w chwilach załamania; ileż razy ochroniłoby to was przed złymi Duchami! Jednak pewnego dnia przyjdzie ten wielki dzień, w którym wasz dobry anioł powie: „Czyż nie mówiłem ci tego? A ty mnie nie posłuchałeś. Czyż nie pokazywałem ci przepaści? Ty jednak byłeś uparty. Czyż nie pozwalałem twemu sumieniu słuchać głosu prawdy – a ty wolałeś korzystać z kłamliwych rad?” Ach, pytajcie o zdanie wasze anioły stróżę; nawiążcie z nimi tę intymną więź, która istnieje między najlepszymi przyjaciółmi. Nie myślcie niczego przed nimi ukrywać, bo one mają oczy Boga i nie można ich oszukać. Wybiegajcie w przyszłość; starajcie się posunąć do przodu w tym życiu – to wasze próby będą krótsze, a wasze istnienia szczęśliwsze. Dalej więc, ludzie, odwagi! Raz na zawsze odrzućcie daleko od siebie uprzedzenia i knowania; wejdźcie na nową drogę, która otwiera się przed wami; idźcie! Idźcie! Macie swych przewodników, podążajcie za nimi: celu nie zgubicie, bo celem jest sam Bóg.



## Anioł Stróż

Tym, którzy myślą, iż to niemożliwe, by rozwinięte Duchy naprawdę brały na siebie zadanie tak nieustannie czasochłonne, powiemy, że wywieramy wpływ na wasze dusze, znajdując się w milionach miejsc jednocześnie: dla nas przestrzeń jest niczym, więc nawet żyjąc w innym świecie, nasze Duchy utrzymują więź z waszymi. Posiadamy zdolności, których wy nie jesteście w stanie pojąć; bądźcie jednak pewni, że Bóg nie powierzyłby nam zadania, które byłoby ponad nasze siły – oraz że nie pozostawiłby was na Ziemi bez przyjaciół i bez pomocy. Każdy anioł stróż ma swego podopiecznego, o którego się troszczy jak ojciec o swoje dziecko; jest szczęśliwy, widząc, że zmierza on dobrą drogą; martwi się, gdy zauważy, że jego rady trafiają w próżnię.

Nie myślcie, że zmęczycie nas swymi pytaniami; przeciwnie – bądźcie z nami w nieustannym kontakcie: będziecie dzięki temu silniejsi i szczęśliwsi. To właśnie taki kontakt utrzymuje człowiek ze znajomymi Duchami; to taki kontakt utrzymują wszyscy ludzie-media – media, które dziś się ignoruje, lecz które zamanifestują się później, rozprzestrzeniając się jak fala bezkresnego oceanu, tłumiąca niedowierzanie i niewiedzę. Ludzie światli – nauczajcie; ludzie utalentowani – wspomagajcie rozwój waszych braci. Nawet nie wiecie, jakie dzieło wypełniacie w ten sposób: to dzieło Chrystusa, którego wypełnienie polecił wam Bóg. Po cóż innego Bóg miałby wam dać rozum i wiedzę, jeśli nie po to, byście dzielili się nimi ze swymi braćmi, by wspierać ich na drodze dobra i wiecznego szczęścia?

ŚWIĘTY LUDWIK, ŚWIĘTY AUGUSTYN”.



Anioł Stróż

Teoria o aniołach stróżach, troszczących się o swych podopiecznych mimo dystansu dzielącego ich światy, nie jest w żaden sposób nieprawdopodobna; przeciwnie – jest doniosła i przepiękna. Czyż nie widzimy na Ziemi, jak ojciec troszczy się o swe dziecko, udzielając mu w listach rad, bez względu na to, jak bardzo byłiby od siebie oddaleni? Cóż więc dziwnego miałyby być w fakcie, że Anioł Stróż może prowadzić ludzi, nad którymi roztacza opiekę, z jednego świata do drugiego? Dla nich bowiem odległość dzieląca dwa światy to jakby dystans pomiędzy kontynentami na Ziemi. Poza tym, czyż nie posiadają one powszechnego fluidu, który łączy wszystkie światy, jak cząstki pewnej wielkiej całości? Jest to ich niezwykły środek przekazywania myśli, podobnie jak my przekazujemy dźwięk przez powietrze.

## **496. Czy Duch, który opuszcza swego podopiecznego, nie czyniąc już dla niego dobra, może wyrządzić mu krzywdę?**

„Dobre Duchy nigdy nie czynią zła; pozwalają je czynić tym, które przychodzą na ich miejsce; w takich sytuacjach winą za dotykające was kłopoty obarczacie los, choć to wy jesteście za nie odpowiedzialni”.

**497. Czy Duch-opiekun (Anioł Stróż) może zostawić swego podopiecznego na łaskę Ducha, który mógłby pragnąć dla niego zła?**

„Istnieją grupy złych Duchów, starające się neutralizować działanie dobrych; jeśli jednak podopieczny tego chce, to ze wszystkich sił wesprze swego dobrego Ducha. Dobry Duch (Anioł Stróż) oczywiście może znaleźć gdzie indziej kogoś potrzebującego jego wsparcia; czyni to jednak, czekając na powrót do swego podopiecznego”.

**498. Gdy Duch-opiekun (Anioł Stróż) pozwala, by jego podopieczny zbłądził w życiu – czy znaczy to, że jest bezsilny w walce z innymi, złymi Duchami?**

„Robi tak nie dlatego, że jest bezsilny, lecz ponieważ chce: jego podopieczny wychodzi z prób doskonalszy i bardziej doświadczony; Duch-opiekun wspiera go swymi radami i podsuwa dobre myśli – te jednak niestety nie zawsze są wysłuchiwane. Tylko ludzka słabość, bezmyślność i pycha dodają sił złym Duchom; mają one władzę nad człowiekiem tylko wtedy, gdy nie stawia im oporu”.

**499. Czy Duch-opiekun (Anioł Stróż) jest stale ze swoim podopiecznym? Czy istnieją okoliczności, w których opuszcza go lub traci z nim kontakt?**

„Istnieją okoliczności, w których obecność Ducha-opiekuna przy jego podopiecznym jest zbędna”.

## **500. Czy przychodzi chwila, gdy Duch nie potrzebuje już swego anioła stróża?**

„Tak; gdy osiągnął już stopień rozwoju, kiedy może już sam się o siebie martwić – podobnie jak dla ucznia przychodzi moment, gdy nie potrzebuje już swego nauczyciela; lecz nie dochodzi do tego na waszej Ziemi”.

## **501. Dlaczego oddziaływanie Duchów na przebieg naszego istnienia jest niedostrzegalne i dlatego – jeśli Duchy nas chronią – to nie czynią tego jawnie?**

„Gdybyście liczyli na pomoc Duchów, to nie działalibyście z własnej inicjatywy, a wasz Duch nie robiłby postępów. Aby mógł się rozwijać, potrzebne mu jest doświadczenie, a często należy, by zdobywał je swoim kosztem; trzeba, by Duch wypróbowywał swe siły, bowiem bez tego byłby jak dziecko, któremu nie pozwala się chodzić samemu. Działanie Duchów dobrze wam życzących zawsze jest dostosowane do waszej wolnej woli, bowiem gdybyście nie byli odpowiedzialni za swe czyny, to nie posunęlibyście się do przodu na drodze, która ma was poprowadzić do Boga. Człowiek, nie zauważając pomocy, liczy na swe własne siły; w tym czasie jego Duch-przewodnik opiekuje się nim, a od czasu do czasu krzyczy, ostrzegając przed niebezpieczeństwem”.

## **502. Czy Duch-opiekun (Anioł Stróż), któremu udało się wieść swego podopiecznego dobrą drogą, ma z tego jakiś pożytek?**

„Posiada zasługę, z której zdaje sobie sprawę, co wpływa nie tylko na jego rozwój, ale także na szczęście. Jest szczęśliwy, widząc, że jego wysiłki zwieńczył sukces; cieszy się z tego,

jak nauczyciel cieszy się sukcesem swego ucznia”.

– Czy ponosi odpowiedzialność, jeśli mu się nie powiedzie?

„Nie – jeśli zrobił wszystko, co od niego zależało”.

### **503. Czy Duch-opiekun (Anioł Stróż) widząc, że podopieczny mimo jego uwag i wysiłków schodzi na złą drogę, jest przez to mniej szczęśliwy?**

„Niepokoją go błędy podopiecznego i to go martwi; jednak frasunek ten nie przypomina zmartwienia ziemskiego ojca, bowiem Duch ten wie, że złu można zaradzić; jeśli więc czegoś nie zrobi się dzisiaj, to można to będzie zrobić jutro”.

### **504. Czy zawsze możemy wiedzieć, jakie jest imię naszego Ducha-opiekuna czy Anioła Stróża?**

„Jak chcielibyście poznać imiona, które u was nie istnieją? Czy sądzicie, że są Duchy tylko wam znajome?”

– W jaki więc sposób można te Duchy wzywać, jeśli się ich nie zna?

„Nadajcie im takie imię, jakie tylko chcecie; imię Ducha wyższego, którego darzycie sympatią czy głębszym uczuciem; wasz Duch-opiekun przybędzie na to wezwanie, bo wszystkie dobre Duchy są braćmi i wzajemnie sobie pomagają”.

### **505. Czy Duchy-opiekunowie przyjmujące sobie znane imiona naprawdę zawsze są osobami, które te imiona nosiły?**

„Nie; są to Duchy sympatyzujące z tymi osobami lub znajdujące się na tym samym stopniu rozwoju. Wy potrzebujecie imion, a



więc przybierają takie, które wzbudzają wasze zaufanie. Jeśli nie możecie zrobić czegoś osobiście, wszak też często wysyłacie w zastępstwie kogoś, kto działa w waszym imieniu”.

### **506. Czy znalazłszy się w życiu spirytystycznym, poznamy naszego Ducha-opiekuna?**

„Tak – a często znacie go jeszcze, zanim się wcieliliście”.

### **507. Czy wszystkie Duchy-opiekunowie należą do kategorii Duchów wyższych? Czy mogą to być również Duchy niższych rzędów? Czy na przykład ojciec może stać się Duchem-opiekunem swego dziecka?**

„Może; jednak sprawowanie opieki wymaga pewnego stopnia rozwoju, jak również uznanej przez Boga mocy i cnoty. Ojciec chroniący swoje dziecko sam może być wspomagany przez jakiegoś lepiej rozwiniętego Ducha”.

### **508. Czy Duchy, które opuściły Ziemię w dobrej kondycji, nadal mogą opiekować się tymi, których kochały za życia?**

„Ich moc jest mniej lub bardziej ograniczona; stan, w którym się znajdują, nie zawsze pozwala im dowolnie działać”.

### **509. Czy ludzie ze społeczeństw pierwotnych lub znajdujący się na bardzo niskim stopniu rozwoju umysłowego również mają swe Duchy-opiekunów? Jeśli tak, to**

## **czy w takim razie Duchy te są tak samo rozwinięte, jak w przypadku ludzi rozwiniętych lepiej?**

„Każdy człowiek ma Ducha, który się o niego troszczy; misja tego Ducha ma jednak w każdym przypadku inny charakter. Nie oddacie dziecka uczącego się czytać w ręce profesora filozofii. Stopień rozwoju Ducha zaprzyjaźnionego odpowiada stopniowi rozwoju podopiecznego. Mając samemu Ducha wyższego, który się o was troszczy, wy również możecie stać się opiekunami Ducha od was niższego, a wspomaganie jego rozwoju pomoże wam doskonalić się. Bóg nie wymaga od Ducha więcej, jeśli nie odpowiada to jego naturze i stopniowi rozwoju”.

## **510. Gdy ojciec opiekujący się swoim dzieckiem jako Duch ma się reinkarnować, to czy nadal będzie sprawować tę opiekę?**

„To trudniejsza sprawa; jednak w momencie, gdy jest jeszcze wolny od materii, prosi innego Ducha, z którym jest zaprzyjaźniony, o to, by zajął się tą misją. Z reguły jednak Duchy biorą na siebie tylko takie misje, które będą w stanie wypełnić do końca.

Wcielony Duch, zwłaszcza w światach, w których istnienie ma charakter materialny, jest zbyt związany z ciałem, by poświęcać się wyłącznie misji tego typu, czyli wypełniać ją osobiście; to dlatego osoby jeszcze niedostatecznie rozwinięte same są wspomagane przez Duchy od nich wyższe; dzięki temu, gdy ktoś nie może czegoś zrealizować, jest wspierany przez innego Ducha”.

## **511. Czy oprócz Ducha-opiekuna z każdym człowiekiem jest związany jakiś zły Duch,**

## **który sieje zamęt i każe wybierać między dobrem i złem?**

„Związany – to niewłaściwe określenie. To prawda, że złe Duchy szukają okazji, by – gdy tylko się da – sprowadzać kogoś na złą drogę; jeśli już jednak któryś z nich wiąże się z konkretną osobą, to czyni to na własną rękę, sądząc, że będzie wysłuchany; dochodzi wtedy do walki między dobrem i złem, a zwycięża ta strona, która znajdzie posłuch”.

## **512. Czy możemy mieć wiele Duchów-opiekunów?**

„Każdy człowiek ma zawsze zaprzyjaźnione Duchy – mniej lub bardziej rozwinięte – które martwią się o niego i interesują się jego losem; wśród nich są również i takie, które towarzyszą mu w czynieniu zła”.

## **13. Czy zaprzyjaźnione Duchy, oddziałując na człowieka, wypełniają jakąś misję?**

„Czasami mogą wypełniać okresową misję, najczęściej jednak wiążą się z człowiekiem wskutek podobieństwa myśli i uczuć – zarówno gdy chodzi o dobro, jak i zło”.

– Jak się wydaje, wynika z tego, że zaprzyjaźnione Duchy mogą być dobre i złe?

„Tak, człowiek zawsze znajduje sympatyzujące z nim Duchy, bez względu na swój charakter”.

## **514. Czy Duchy zaprzyjaźnione to to samo, co Duchy sympatyzujące czy Duchy-opiekunowie?**

„Istnieją rozmaite niuanse, gdy chodzi o opiekę i sympatię; nazywajcie te Duchy, jak tylko chcecie. Duch zaprzyjaźniony to

jakby przyjaciel rodziny”.

Z powyższych wyjaśnień i obserwacji faktów dotyczących natury Duchów można wywnioskować, co następuje:

Duch-opiekun, anioł stróż czy dobry geniusz to taki Duch, którego misją jest towarzyszyć człowiekowi w życiu i wspierać jego rozwój. Charakteryzuje go zawsze natura rzędu wyższego niż natura jego podopiecznego.

Duchy zaprzyjaźnione wiążą się z niektórymi osobami na zasadach mniej lub bardziej trwałej więzi, chcąc im się przydać w miarę ich często ograniczonych możliwości; są to Duchy dobre, lecz niekiedy słabo rozwinięte czy nawet nieco frywolne: chętnie zajmują się drobnymi sprawami z życia osobistego, a wywierają wpływ tylko na życzenie lub za zgodą Duchów-opiekunów.

Duchy sympatyzujące wiążą się z nami dzięki określonym uczuciom, a zwłaszcza występującemu podobieństwu upodobań i opinii – zarówno w stosunku do dobra, jak i zła. Czas trwania tych relacji prawie zawsze zależy od okoliczności.

Złym geniuszem jest Duch niedoskonały lub perwersyjny, który wiąże się z człowiekiem, by skłonić go ku złu; działa jednak z własnej woli i nie wypełnia żadnej misji. Jego przywiązanie do człowieka wynika z faktu uzyskiwania do niego łatwiejszego lub trudniejszego dostępu. Człowiek zawsze dowolnie słuca jego rad lub je odrzuca.

## **515. Co należy sądzić o pewnych ludziach, którzy zdają się wiązać z innymi osobami, nieuchronnie wiodąc je ku zgubie czy – z drugiej strony – ku czemuś dobremu?**

„Niektóre osoby rzeczywiście wywołują u innych coś w rodzaju nieodpartej fascynacji. Jeśli prowadzi to do zła – to wiadomo, że posługują się nimi złe Duchy, by lepiej podporządkowywać

sobie innych. Bóg może pozwolić na taką sytuację, by was wypróbować”.

### **516. Czy nasz dobry lub zły geniusz mógłby wcielić się, by towarzyszyć nam w życiu w sposób bardziej bezpośredni?**

„Czasem do tego dochodzi; często jednak Duchy te wyznaczają misję tego rodzaju innym wcielonym Duchom, z którymi sympatyzują”.

### **517. Czy istnieją Duchy, które wiążą się z całą rodziną, by ją chronić?**

„Pewne Duchy wiążą się z rodziną, której członkowie żyją razem i łączy ich uczucie; nie sądźcie jednak, że Duchy-opiekunowie przywiązują wagę do pochodzenia”.

### **518. Skoro Duchy wiążą się z poszczególnymi osobami na zasadzie sympatii, to czy jest również możliwy związek z innego szczególnego powodu?**

„Duchy udają się zwłaszcza tam, gdzie są istoty do nich podobne; wśród nich czują się lepiej i mają większą pewność, że zostaną wysłuchane. Duchy przyciąga do człowieka natura jego skłonności, występujących zarówno u jednostek, jak i grup – na przykład wśród poszczególnych społeczności, w konkretnych miastach czy narodach. Istnieją więc społeczności, miasta czy narody, którym towarzyszą Duchy mniej lub bardziej rozwinięte, zarówno pod względem charakteru, jak i dominujących u nich żądz. Duchy niedoskonałe odchodzą od osób, które je odrzucają; z tego wynika, że doskonalenie się pod względem moralnym całej społeczności, jak i poszczególnych jednostek pozwala odpędzić Duchy złe, a przyciągnąć dobre, które wzbudzają masowe uczucia dobra – podobnie jak wcześniej złe Duchy inspirowały złem”.

## **519. Czy większe zbiorowości ludzkie, takie jak całe społeczeństwa, społeczności miast czy narody, posiadają szczególne Duchy-opiekunów?**

„Tak; zbiorowości te bowiem stanowią grupę zmierzających do wspólnego celu jednostek, które potrzebują ukierunkowania z góry”.

## **520. Czy Duchy-opiekunowie zbiorowości charakteryzują się wyższą naturą od tych, które wiążą się z jednostkami?**

„Wszystko zależy od stopnia rozwoju – zarówno zbiorowości, jak i jednostek”.

## **521. Czy niektóre Duchy mogą wspomagać rozwój na przykład określonych dziedzin sztuki, poprzez sprawowanie opieki nad zajmującymi się nimi artystami?**

„Istnieją szczególne Duchy-opiekunowie towarzyszące tym, którzy je przywołują, jeśli tylko uznają te osoby za godne pomocy; jednak cóż miałyby zrobić te Duchy w przypadku osób, które o swym talencie mają mylną opinię? Nie uda im się sprawić, by niewidomy przejrzał, a niesłyszący odzyskał słuch”.

Starożytni uznali te Duchy za istoty boskie, obdarzone szczególnymi cechami: muzy to nikt inny, jak alegoryczne personifikacje Duchów-opiekunów zajmujących się poszczególnymi naukami czy dziedzinami sztuki; w podobny sposób powstały lary i penaty<sup>1</sup>, uosabiające Duchy opiekujące się rodzinami. Również współcześnie sztuki, dziedziny przemysłu, miasta i regiony mają swych patronów, którzy także są Duchami wyższymi, choć

określanymi przy pomocy innych imion.

Ponieważ z każdym człowiekiem sympatyzują jakieś Duchy, to w związku z tym podobnie będzie w przypadku całych zbiorowości, którym również towarzyszą związane z nimi Duchy; nowe Duchy przyciąga do nich tożsamość myśli i upodobań; słowem – zarówno jednostki, jak i zbiorowości są otoczone przez konkretne istoty oraz doświadczają ich wpływu i pomocy, odpowiednio do charakteru dominujących myśli.

Gdy chodzi o narody, to Duchy przyciągają do nich odpowiednie zwyczaje, nawyki, dominujący charakter, a przede wszystkim prawa rządzące społeczeństwem – bowiem charakter narodu przejawia się w prawach. Ludzie, którzy są zwolennikami panowania wśród nich sprawiedliwości, zwalczają tym samym wpływ złych Duchów. Gdziekolwiek jednak w prawach znajdują wyraz niesprawiedliwości działające na niekorzyść społeczeństwa, tam Duchy dobre są w mniejszości, zaś na ludzi wpływają masy istot niższych; inspirują one naród ideami niskiego rzędu, częściowo paraliżując dobre wpływy, które giną w tłumie, jak źdźbło pszenicy zduszone wśród cierni. Studiując zwyczaje poszczególnych narodów czy społeczności, łatwo jest uzyskać wyobrażenie o otaczających ich społecznościach Duchów, które ingerują w ich myśli i czyny.

Przeczytaj też : [Kim jest Twój Anioł stróż](#)

Przeczytaj także o rozwoju Duchów . [Rozwój Duchów](#)

[Guradian angels](#)